

Wybierz się na Caryńską...

Bieszczady. Zima nie musi oznaczać rezygnacji z wypraw na bieszczadzkie połoniny. Oczywiście trzeba zachować zdrowy rozsądek, bo jest trudniej niż w innych porach roku, na pewno zimniej... ;), ale warto, bo nagrodą jest nie tylko satysfakcja, że się "udało", ale przede wszystkim - spotkanie z przyrodą i niezapomniane krajobrazy przed naszymi oczami...

Połonina Caryńska to jedna z najbardziej znanych połonin bieszczadzkich. Jej nazwa pochodzi od nieistniejącej już wsi Caryńskie. Kiedyś prowadzono tam intensywny wypas owiec, ale obecnie połonina jest objęta ochroną w ramach Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Rozpościera się z niej piękny widok na masyw Wielkiej Rawki, Połoniny Wetlińskiej i na najwyższe szczyty Bieszczad: Tarnicę i Halicz. Połonina Caryńska zachwyca swoim majestatem o każdej porze roku. Aby dostrzec jej piękno, warto ruszyć na wyprawę także zimą. Może podejście na nią nie napawa optymizmem ;), …ale, czyż nie warto – dla takich widoków…?
(vg, md)

Zdjęcia: Adam Gemba

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca portalu ustrzyki.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.